

RB MAGA ZINE

czerwiec-lipiec 6-7/2018

DR ANDRZEJ DMOWSKI
WYSTĄPIŁ PODCZAS DNIA
DORADCY PODATKOWEGO

MECHANIZM PODZIELONEJ
PŁATNOŚCI – OBJAŚNIENIA
PODATKOWE

LESZEK DUTKIEWICZ/BOŻENA PAWŁOWSKA

PROJEKT NOWYCH PRZEPISÓW WPROWADZA REWOLUCJĘ W CENACH TRANSFEROWYCH

**FORBES: PRACODAWCY
PRZESTANĄ DOPŁACAĆ
ZA PALIWO DLA PRACOWNIKÓW**
PRZEŁOMOWY WYROK

**PLANUJESZ POŁĄCZENIE
LUB PODZIAŁ SPÓŁKI?**
UWAŻAJ NA ZMIANY W
PRAWIE!

ISSN2392-3167



9 772392 316007



CZERWIEC-LIPIEC / 2018

www.russellbedford.pl

Zapisz się już dziś
i skorzystaj z niższej
ceny dla pierwszych
osób - 990 zł netto

KONGRES PRAWA PRACY

IV KONFERENCJA PRAWA PRACY 2018/2019

PROWADZĄCY:



Ewa
Buchowiecka



dr Maciej
Chakowski



Joanna
Wojciechowicz



Michał
Nocuń



Jolanta
Karakow-Jaśkiewicz



Paweł
Wróbel



Paweł
Ziółkowski

Warszawa, Hotel Marriott, 17-18 października 2018

ORGANIZATOR



RB Akademia

www.rbakademia.pl

PATRONI I PARTNERZY



C&C CHAKOWSKI & CISZEK



14

PODATNICY BĘDĄ MOGLI WYSTĄPIĆ O ZWROT NADPŁĄCONEGO PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Autor: Aleksandra Księżyk

20

KOMISJA EUROPEJSKA CHCE SKUTECZNIEJ WALCZYĆ Z WYŁUDZENIAMI VAT – NOWE PROPOZYCJE OBEJMĄ WDT I WNT

Autor: Mikołaj Stanisławski



28

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH PRZECIWKO REGULACJOM W KWESTII EGZEKUCJI KOMORNICZEJ WOBEC DROBNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

Autor: Paweł Kula



SPIS TREŚCI

Czerwiec - Lipiec/ 2018

RB NEWS

- Dr Andrzej Dmowski wystąpił podczas Dnia Doradcy Podatkowego4
- Drużyna RB wzięła udział w charytatywnym biegu Runmageddon5
- Russell Bedford wśród 20 największych firm Doradztwa Podatkowego6



25

PRAWO

Planujesz połączenie lub podział spółki? Uważaj na zmiany w prawie!

TEMAT NUMERU

- Projekt nowych przepisów wprowadza rewolucję w cenach transferowych7

PODATKI

- Planowane zmiany w podatkowych aspektach leasingu11
- Mechanizm podzielonej płatności – objaśnienia podatkowe12
- Podatnicy będą mogli wystąpić o zwrot nadpłaconego podatku od nieruchomości14
- NSA liberalizuje prawo podatkowe w zakresie spadków i darowizn16
- Opodatkowanie pożyczki – kiedy PCC, a kiedy VAT. Nowy wyrok NSA17
- Kiedy dochody z zagranicy wykażesz w PIT – zmiany po wejściu Konwencji MLI na przykładach18
- Komisja Europejska chce skuteczniej walczyć z wyłudzeniami VAT – nowe propozycje obejmą WDT i WNT20
- Unia Europejska wspólnie o karuzelach podatkowych.....21



11

PODATKI

Planowane zmiany w podatkowych aspektach leasingu

MEDIA

- Forbes: Pracodawcy przestaną dopłacać za paliwo dla pracowników. Przełomowy wyrok22
- Forbes: ZUS prześwietli media społecznościowe. Czy to zgodne z prawem?23

PRAWO

- Nie będzie można zaskarżyć decyzji o blokadzie konta firmy na 72 godziny24
- Planujesz połączenie lub podział spółki? Uważaj na zmiany w prawie!25
- Weszło w życie szybsze przedawnianie roszczeń.....26
- Rzecznik praw obywatelskich przeciwko regulacjom w kwestii egzekucji komorniczej wobec drobnych przedsiębiorców28



28

PRAWO

Rzecznik praw obywatelskich przeciwko regulacjom w kwestii egzekucji komorniczej wobec drobnych przedsiębiorców

SZANOWNI PAŃSTWO

NA NUDĘ NIE MOŻEMY NARZEKAĆ. MIMO, ŻE TRWA SEZON OGÓRKOWY – W MINISTERSTWACH WRZE PRACA. ZAMIAST OPALAĆ SIĘ I KORZYSTAĆ Z UROKÓW UPALNYCH DNI, PRZEDSTAWICIELE RZĄDU PIECZOŁOWICIE ULEPSZAJĄ NASZ SYSTEM PODATKOWY I PRAWNY. A WYPOCZYWAJĄCY OBYWATELE MOGĄ ŁATWO TE ZMIANY PRZEGAPIĆ. DLATEGO TEŻ SPIESZYMY Z PUBLIKACJĄ PODSUMOWUJĄCĄ NAJWAŻNIEJSZE Z NICH.

Ministerstwo Finansów mocno działa w obszarze udoskonalania dokumentacji cen transferowych. Ten zakres tematyczny jest nam szczególnie bliski. Na naszej stronie internetowej publikujemy wszystkie ważne informacje dotyczące TP, a w tym numerze bierzemy na tapetę jako temat główny projekt ustawy zmieniającej ustawy o podatkach dochodowych w zakresie cen transferowych. Nasi eksperci z zakresu cen transferowych przyglądają się nowym regulacjom. Gorąco zachęcamy do korzystania ze szkoleń RB Akademii, które pozwalają spojrzeć na te zmiany bardziej szczegółowo.

Jeśli przeglądamy minione dwa miesiące pod kątem zmian w prawie podatkowym, to z pewnością w oczy rzuca się nam jeszcze jeden temat, a mianowicie – split payment. Podzielona płatność weszła z początkiem lipca i jest mocno promowana przez Ministerstwo. Resort przypomina o korzyściach ze stosowania nowego mechanizmu (przedsiębiorcy decydujący się na split payment mogą liczyć m.in. na przyspieszony 25-dniowy termin zwrotu nadpłaconego VAT z rachunku. Firmy korzystające z split payment są także zwolnione z odsetek za zwłokę w przypadku opłacania VAT po terminie), organizuje webinaria, które mają wyjaśnić wątpliwości, jakie nowa metoda płatności pociąga przy rozliczeniach, a nawet – kusi nagrodami pieniężnymi. Póki co entuzjastów nowego rozwiązania nie ma wielu i jest raczej postrzegane jako kolejne narzędzie restrykcji,

ale patrzmy optymistycznie, bo może faktycznie podzielona płatność wyczyści rynek z wyludzaczy.

Rząd zresztą nie ustaje w wysiłkach dokręcania śruby dla oszustw vat. Kolejne pomysły wzbudzają strach także uczciwych firm. Bodajże jednym z tych najbardziej ograniczających wolność gospodarczą jest projekt nowelizacji ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej (KAS), który zakłada, że Skarbowka będzie miała możliwość pozyskiwania bankowych informacji dotyczących osób fizycznych (o kontaktach bankowych firm dostaje informacje w ramach tzw. STIR) oraz identyfikowania posiadaczy rachunków bankowych podejrzewanych o uzyskiwanie przychodów i niepłacenie podatków.

W tym numerze jak zawsze robimy również przegląd zmian w prawie cywilnym i prawie spółek. Tak więc znajdują Państwo informacje na temat przepisów dotyczących przedawnienia roszczeń, jak też dosyć kontrowersyjnego założenia, że przeprowadzenie transakcji łączenia i dzielenia spółek wymaga uzasadnienia ekonomicznego. Na naszych stronach znajdują Państwo więcej bardzo istotnych newsów i komentarzy.

Miłej lektury
 Katarzyna Kołbus
 Redaktor prowadząca

CZERWIEC/LIPIEC NR 6/7 (42/43) 2018

RB Magazine
 ul. Marynarska 11, 02-674 Warszawa
 tel. 22 276 61 84
rbmagazine.russellbedford.pl

Wydawca



Redaktor Prowadząca
 Katarzyna Kołbus
katarzyna.kolbus@russellbedford.pl

Reklama
 e-mail: marketing@russellbedford.pl

Projekt i skład
 PDWA Interactive Agency
 ul. Banderii 4 lok. 321
 01-164 Warszawa
www.pdwa.pl

Informacje zawarte w tej publikacji są tylko dla celów informacyjnych i nie stanowią profesjonalnego doradztwa z zakresu księgowości, podatków, biznesu czy porad prawnych. Ustawy i przepisy zmieniają się szybko, więc informacje zawarte w niniejszym dokumencie mogą nie być kompletne i aktualne. Proszę skontaktować się z profesjonalnym doradcą przed podjęciem jakichkolwiek działań na podstawie zawartych informacji.

Dr Andrzej Dmowski wystąpił podczas Dnia Doradcy Podatkowego

25-27.05.2018 r. w Hotelu Aubrecht Country Spa Resort, zlokalizowanym nieopodal jeziora Szczytno, odbył się Dzień Doradcy Podatkowego. Najważniejszym punktem obchodów było obszerne wystąpienie dr. Andrzeja Dmowskiego, który przedstawiał gorący temat konstytucji biznesu.



Pomysł świętowania Dnia Doradcy Podatkowego realizują lubuski i zachodniopomorski oddziały Krajowej Izby Doradców Podatkowych. Uroczystości rozpoczęły się w piątek od integracyjnego obiadu. Kuchnia hotelu Aubrecht Country serwowała regionalne, zdrowe potrawy, z naturalnych składników. Wieczorem odbył się bankiet. W sobotę natomiast doradcy brali udział w wykładach, koncercie oraz grillową kolacją. Wykład nt. konstytucji biznesu poprowadził dr Andrzej Dmowski, partner zarządzający Russell Bedford Poland. Mecenas mówił m.in. o działalności nieewidencjonowanej, podstawowych zasadach wykonywania działalności gospodarczej, zasadach opracowywania projektów aktów normatywnych z zakresu prawa gospodarczego oraz oceny ich funkcjonowania, ograniczeniach kontroli działalności gospodarczej, zadaniach Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, zasadach uczestnictwa przedsiębiorców zagranicznych i innych osób zagranicznych w obrocie gospodarczym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Branżowe spotkanie w tak ważnym dniu pozwoliło zintegrować środowisko i nawiązać nowe znajomości wśród doradców podatkowych z całego kraju.



Drużyna RB wzięła udział w charytatywnym biegu Runmageddon

Koniec siedzenia za biurkiem w wygodnym fotelu! Pora na ciężką pracę! – z tym postanowieniem drużyna Russell Bedford ruszyła do biegu przełajowego w szlachetnym celu.

27 maja o godzinie 15:00 w Forcie Modlin drużyna Russell Bedford – RB Heroes zmierzyła się ze swoimi słabościami na torze Runmageddon. W morderczą trasę wyruszyli: Marta Zawadzka, Patrycja Łepkowska, Mikołaj Stanistawski oraz Marek Konkolewski. Zawodnicy pokonali dystans ponad 3 km, na którym czekało na nich 15 przeszkód. Czołganie się, wspinanie

czy bieg po kolana w błocie – to tylko rozgrzewka. Wyzwaniem była kąpiel w zbiorniku pełnym, błota wody i lodu, choć dla RB Heroes była to „czysta” przyjemność. Wspólny start to świetna zabawa, konieczność współpracy, jak również chęć niesienia pomocy! Dochód ze startu drużyny przeznaczony został na Szlachetną Paczkę.



Russell Bedford wśród 20 największych firm Doradztwa Podatkowego

Ranking firm doradztwa podatkowego 2018 według dziennika Rzeczpospolita pokazuje silny wzrost marki Russell Bedford. Pod względem dochodu za miniony rok znajdujemy się w ścisłej dwudziestce największych firm doradczych. To ogromny sukces całego zespołu!

RBP pod kątem jakości usług już zdążył przegonić wiele silnych marek. Dobitnie pokazują to największe rankingi krajowe i europejskie. W ubiegłym roku osiągnęliśmy przychody na poziomie 9,11, co plasuje nas w ścisłej dwudziestce najlepszych firm doradczych.

Wierzmy, że tylko dzięki ciężkiej, wytrwałej pracy i dużemu wysiłkowi można wznieść się na wyżyny.

„Stabi widzą przeszkody. Silni widzą jedynie cel. A Ci najlepsi widzą przeszkody i dążą do celu.”

Michał Futera

Pozycja (poz. w ub. r.)	Firma/kancelaria	Przychody 2016 r.	Przychody 2017 r.
1 (2)	EY	194,44	209,36
2 (1)	Deloitte	206,27	207,5
3 (3)	PwC	188,7	195,6
4 (4)	KPMG	142,85	148,5
5 (6)	Crido Taxand	32,5	40,2
6 (5)	MDDP Michalik Dłuska Dziedzic i Partnerzy	33,4	38,5
7 (7)	ISP Modzelewski i Wspólnicy	26,8	26,5
8 (8)	Rödl & Partner	22,5	26,1
9 (9)	Grant Thornton	14,18*	16,1*
10 (10)	GWW Tax	14,22	14,59
11 (13)	Ożóg Tomczykowski	11,29	13,89
12 (11)	TPA	12,1	13,2
13 (12)	ECDDP	11,91	11,65
14 (14)	BDO	10,4	10,2
15 (15)	Sołtysiński Kawecki & Szlęzak	10,02	10,18
16 (16)	Dentons	9,45	9,33
17 (18)	Russell Bedford Poland	8,6	9,11
18 (19)	RSM	8,5	8,9
19 (17)	Paczuski Taudul	9	8,8
20 (20)	KNDP Kolibski, Nikończyk, Dec i Partnerzy	8,02	6,99

PROJEKT NOWYCH PRZEPISÓW WPROWADZA REWOLUCJĘ W CENACH TRANSFEROWYCH

Do konsultacji publicznych przekazany został projekt ustawy zmieniającej ustawy o podatkach dochodowych w zakresie cen transferowych. Jest on próbą zdefiniowania od nowa zasad dotyczących cen transferowych, zakłada uchylenie istniejących przepisów dotyczących dokumentacji podatkowej raz zasad szacowania dochodów i wprowadzenie w to miejsce nowych, w założeniu bardziej spójnych i przejrzystych standardów. Przewidziano, że w każdej ustawie o podatku dochodowym zostanie zawarty nowy rozdział w całości poświęcony tematyce cen transferowych.

Celem opracowania nowej regulacji, na który powołują się autorzy w uzasadnieniu do projektu, jest uproszczenie przepisów podatkowych oraz zmniejszenie obciążeń o charakterze biurokratycznym i administracyjnym. W niniejszym artykule przedstawiamy jakie zmiany są przewidziane w nowym projekcie oraz staramy się wskazać jakie mają one znaczenie dla podatników

Definicja ceny transferowej, określanie powiązań

Po raz pierwszy proponuje się wprowadzenie definicji ceny transferowej – która ma być rozumiana jako rezultat finansowy warunków zastosowanych w wyniku istniejących powiązań

Zaproponowano również nowy sposób zdefiniowania podmiotów powiązanych – przez pryzmat pojęcia wywierania znaczącego wpływu na inny podmiot. Przy tym pod pojęciem znaczącego wpływu zawarto zarówno dotychczasowe powiązania kapitałowe jak i zarządczo-kontrolne, wskazano jednoznacznie relacje rodzinne, jak również przewidziano, że o istnieniu powiązania przesądzać będzie faktyczna zdolność osoby fizycznej do posiadania wpływu na podejmowanie

kluczowych decyzji przez jednostkę. Na marginesie warto wspomnieć, iż w projekcie zmian w ramach powiązań kapitałowych wskazano, że powiązania takie są generowane również przez jednostki uczestnictwa i certyfikaty inwestycyjne, co oznacza, że nowe regulacje obejmą m.in. również FIZ-y. Pozostając w temacie powiązań, w projekcie odniesiono się również do kwestii powiązania pośredniego, wskazując, że takie powiązanie powstanie za pośrednictwem jednego lub większej liczby podmiotów, co w praktyce oznaczałoby konieczność badania powiązań pośrednich na wielu szczeblach/poziomach w strukturze grupy podmiotów powiązanych (przy tym przepis mówi również o „sumie wielkości pośrednio posiadanych udziałów lub praw”). Obowiązek ten może być szczególnie uciążliwy z perspektywy lokalnych spółek/podmiotów funkcjonujących w dużych grupach, które nie posiadają tego rodzaju informacji.

W zakresie terminologii zaproponowano również wprowadzenie pojęcia „transakcji kontrolowanej”, zastępującego obecnie funkcjonujące i powodujące liczne rozbieżności interpretacyjne pojęcia „transakcji lub innych zdarzeń”.

Nowy sposób identyfikowania transakcji podlegających obowiązkowi dokumentacyjnemu

Jedną z kluczowych proponowanych zmian jest nowy sposób identyfikowania transakcji podlegających obowiązkowi dokumentacyjnemu. Projekt proponuje odejście od niedawno wprowadzonego (obowiązującego dopiero 1,5 roku) systemu opartego o 2-etapowe badanie w którym najpierw określano wielkość podmiotów, a następnie badano wartość transakcji.

Zgodnie z nowym projektem ustalenie transakcji, dla których ma być sporządzona dokumentacja lokalna, oparte będzie o badanie wartości transakcji realizowanej między podmiotami powiązаныmi, która powinna zostać zakwalifikowana do jednej z 10 kategorii transakcji zdefiniowanych przez ustawodawcę. Proponowane są 2 progi istotności:

2 mln złotych – dla transakcji mieszczących się w kategoriach: wartości niematerialne i prawne, usługi, środki trwałe (w tym najem, dzierżawa, leasing), przypisanie dochodu do zakładu zagranicznego oraz inne transakcje

10 mln złotych – dla transakcji mieszczących się w kategoriach: rzeczowe aktywa obrotowe, środki trwałe, finansowanie dłużne poręczenie i gwarancja.

Wskazane powyżej progi należy ustalać indywidualnie dla transakcji sprzedażowych i zakupowych.

Jak wskazano w uzasadnieniu projektu progi ustalone są odrębnie dla każdej transakcji kontrolowanej w ramach każdej kategorii – co oznacza, że w ramach jednej kategorii dopuszczalne będzie grupowanie na rodzaje transakcji. W konsekwencji wartości różnych transakcji kontrolowanych w ramach jednej kategorii należałoby odnosić odrębnie do progu, wskazanego dla danej kategorii transakcji.

Dla potrzeb ustalenia progu do transakcji finansowych wskazano wyraźnie, iż próg 2 mln złotych należy odnosić do wartości finansowania (a zatem np. wartości udostępnionego kapitału w przypadku pożyczek) lub wartości sumy gwarancyjnej w przypadku transakcji poręczeń/gwarancji.

Wskazano przy tym, że do wszystkich nowych progów należy odnosić wartość transakcji netto, tj. bez uwzględniania podatku od towarów i usług. Przewidziano, że ustalając wartość transakcji należy brać pod uwagę łącznie wartość wszystkich jednorodnych transakcji, bez względu na liczbę dokumentów księgowych, realizowanych płatności ani liczby podmiotów powiązanych, z którymi transakcja jest realizowana. Badanie powinno być przeprowadzone kolejno w oparciu o faktury, w przypadku kiedy faktur brak – w oparciu o umowy lub inne dokumenty, a w ostatniej kolejności w oparciu o zrealizowane płatności.

Wymóg posiadania dokumentacji grupowej ma z kolei dotyczyć tylko tych podatników, którzy funkcjonują w grupach sporządzających skonsolidowane sprawozdanie finansowe, w których skonsolidowane przychody przekroczyły 200 mln złotych.

Elementy dokumentacji lokalnej i grupowej

Ogólna lista elementów, jakie mają stanowić zawartość dokumentacji podatkowej, ma ulec zdecydowanemu ograniczeniu. Każda z dokumentacji ma się składać zasadniczo z 4 głównych części.

W przypadku dokumentacji lokalnej będą to:

- opis podmiotu powiązanego;
- opis transakcji;
- analiza cen transferowych, w tym: analiza porównawcza albo analiza wykazująca zgodność warunków na jakich została zawarta transakcja kontrolowana z warunkami jakie ustaliłyby podmioty niepowiązane,
- informacje finansowe.

W przypadku dokumentacji grupowej:

- opis grupy podmiotów powiązanych;
- opis istotnych wartości niematerialnych i prawnych grupy podmiotów powiązanych;
- opis istotnych transakcji finansowych grupy podmiotów powiązanych;
- informacje finansowe i podatkowe grupy podmiotów powiązanych.

Szczegółowy zakres elementów stanowiących oba rodzaje dokumentacji ma być przedstawiony w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw finansów publicznych. Nadal zatem nie jest jasne na ile założenie uproszczenia zawartości dokumentacji podatkowych stanie się w praktyce realne.

W myśl nowych przepisów przewiduje się, że dokumentacja grupowa może być sporządzona w obcym języku, zgodnie z proponowanym zapisem. Jeżeli dokumentacja grupowa będzie sporządzona w języku angielskim, to obowiązek jej przetłumaczenia na język polski może być nałożony na podatnika przez organ



z zachowaniem terminu 30 dni od dnia doręczenia wezwania. W przepisie brak jest odniesienia do sytuacji, kiedy dokumentacja grupowa sporządzona byłaby w języku obcym innym niż angielski.

Terminy i oświadczenia

W zakresie obowiązków sprawozdawczych zaproponowano zastąpienie obowiązku składania przez podatników sprawozdań CIT/TP lub PIT/TP raportowaniem cen transferowych w formie elektronicznej (TP-R). Miałyby to być informacje przekazywane przez podatników obowiązanych do sporządzenia dokumentacji lokalnej do Szefa KAS na temat faktycznie zastosowanych cen transferowych.

W projekcie ustawy przyjęto, że nadal obowiązkowe będzie składanie oświadczenia o sporządzeniu dokumentacji (podpisane przez osoby uprawnione do reprezentacji podmiotu), przy czym zastosowane w tym roku na zasadzie wyjątku przedłużenie terminu z 3 miesięcy do 9 miesięcy po zakończeniu roku obrotowego stanie się zasadą podstawową – termin na złożenie oświadczenia potwierdzającego sporządzenie lokalnej ma wynosić 9 miesięcy po zakończeniu roku obrotowego.



Aktualny pozostaje termin 7 dni na przedstawienie dokumentacji lokalnej od dnia otrzymania żądania od organu podatkowego oraz 30-dniowy termin w przypadku dokumentacji sporządzanych na żądanie organu do wskazanych przez organ transakcji.

W zakresie dokumentacji grupowej projekt przewiduje wymóg dołączenia dokumentu do dokumentacji lokalnej w terminie do końca 12-go miesiąca po zakończeniu roku obrotowego. Nowością jest również obowiązek przekazywania Szeffiowi KAS w tym terminie dokumentacji grupowej. Obowiązek ten ma dotyczyć podatników objętych procedurami CBC-R, na podstawie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami.

Propozycja zmiany przepisów obejmuje również wprowadzenie listy transakcji, które zostaną zwolnione z obowiązku przygotowania lokalnej dokumentacji cen transferowych. Transakcje takie obejmą m.in.:

- transakcje, zawierane pomiędzy podmiotami, których powiązanie wynika wyłącznie z powiązań ze Skarbem Państwa lub jednostkami samorządu terytorialnego;

- transakcje, których wartość w całości i trwale nie stanowi przychodu albo kosztu uzyskania przychodu;
- transakcje, w których cena została ustalona w trybie przetargu nieograniczonego.

Kontrola ceny transakcyjnej po projektowanych zmianach w zakresie TP

Zasadnicza regulacja uprawniająca organ podatkowy do określenia dochodu lub straty podatnika ma pozostać w zbliżonej formule, wskazano natomiast wyraźnie, że przy badaniu warunków rynkowych organ podatkowy może ustalić, czy podmioty powiązane w ogóle nie dokonały danej transakcji bądź w danych okolicznościach zrealizowałyby inną transakcję.

Jeśli chodzi o metodologię pracy organów podatkowych, to zaproponowaną nowością jest otwarcie katalogu metod, ponieważ oprócz 5 dotychczas znanych w polskim przepisach tzw. „metod podatkowych” wskazano, że cenę transferową ustala się z zastosowaniem innej metody, jeżeli metoda ta prowadzi do ustalenia ceny transferowej w wysokości, w jakiej określiłyby między sobą podmioty powiązane. Ta inna metoda miałaby być stosowana dopiero w sytuacji, kiedy zastosowanie jednej z 5 metod podatkowych nie byłoby możliwe.

Sposób sformułowania nowych przepisów ma daleko idące konsekwencje nie tylko dla metodologii pracy organów podatkowych przy weryfikacji transakcji u podatników, lecz także dla samych podatników już na etapie ustalania cen w transakcjach z podmiotami powiązanymi. Dotychczas stosowane rozwiązanie oparte jest o założenie, że tzw. „metody podatkowe” są obowiązkowe dla organów podatkowych, dla potrzeb ustalenia ceny na etapie kontroli. Podatnik współpracujący z jednostkami powiązanymi może ustalać ceny w swoich transakcjach dowolną metodą, jaką stosuje w swojej praktyce biznesowej, a tzw. „metody podatkowe” służą celom weryfikacyjnym,

zastosowanie się do metod podatkowych przez podatnika zobowiązuje też ponieka organ podatkowy do stosowania tej samej metody w trakcie weryfikacji transakcji.

Tymczasem użyte przez ustawodawcę w projekcie nowych przepisów stwierdzenie „Podmioty powiązane są obowiązane ustalać ceny transferowe (...)” a następnie stwierdzenie „Ceny transferowe ustala się z zastosowaniem następujących metod: (...)” oznacza, że dyspozycja tego przepisu skierowana jest również do podatników. Konsekwencją pozostawienia przepisów w zaproponowanej kształcie byłoby zobowiązanie podatników do ustalania cen metodami podatkowymi już na etapie kalkulacji transakcji w momencie jej zawierania w każdym przypadku transakcji zawieranej między podmiotami powiązanymi. Jest to rozwiązanie nie tylko bardzo utrudniające funkcjonowanie, lecz także w wielu przypadkach wręcz niemożliwe do zastosowania w praktyce.

Wskazano przy tym, że należy postąpić się metodą najbardziej odpowiednią w danych okolicznościach, w tym może to być inna metoda lub technika wyceny, jednak przesłanki ustalenia tych okoliczności są zdefiniowane dość szeroko. Z drugiej strony stosowanie innej metody lub techniki wyceny miałyby być dopuszczalne dopiero w sytuacji, kiedy zastosowanie żadnej z 5 metod podatkowych nie jest możliwe. Nie wystarczy zatem, żeby ta „inna metoda” była bardziej odpowiednia od metod podatkowych, konieczne jest spełnienie warunku uznania niemożliwości zastosowania pozostałych metod, co oznacza ryzyko długotrwałych i złożonych sporów z organem podatkowym co do słuszności/niesłuszności zastosowania danej metody, które jest przy takim rozwiązaniu bardzo duże.

Pozostawiono przy tym zobowiązanie organu podatkowego do stosowania co do zasady w pierwszej kolejności metody przyjętej przez podmiot powiązany.

Korekty cen transferowych

Kolejną nowością są regulacje dotyczące korekty cen transferowych, jaka może być zastosowana przez podatnika w sytuacji, kiedy w trakcie roku podatkowego nastąpiłaby zmiana istotnych okoliczności mających wpływ na ustalone wcześniej warunki. Możliwość korekty jest przewidziana dla podatników dokonujących transakcji zarówno z krajowymi podmiotami powiązanymi, jak również z podmiotami z państw, z którymi Polska zawarła umowy o wymianie informacji podatkowych, przy czym korekty należy dokonać przed upływem terminu na złożenie rocznej deklaracji podatkowej i pod warunkiem otrzymania oświadczenia od podmiotu powiązanego o zastosowaniu korekty w tej samej wysokości.

Doprecyzowano również moment ujęcia korekty przychodów z tytułu korekty cen transferowych przewidując, że korekta taka powinna zostać ujęta w okresie rozliczeniowym, którego dotyczy, a nie w okresie, kiedy została wystawiona faktura korygująca.

Uproszczone formy

W projekcie ustawy zmieniającej pojawiły się również propozycje uproszczonych rozwiązań, w których podatnik po zastosowaniu się do zaproponowanych ram wynagrodzenia będzie miał pewność, że organ podatkowy nie będzie dokonywał szacowania wartości rynkowej. Takie rozwiązania typu safe harbour dotyczą 2 rodzajów transakcji.

Po pierwsze w przypadku transakcji pożyczkowych przewidziano, że Minister właściwy do spraw finansów publicznych będzie publikował obwieszczenie zawierające rodzaje bazowej stopy procentowej i marże. W sytuacji, kiedy w transakcji pożyczkowej z podmiotem powiązanym podatnik zastosuje taki poziom oprocentowania, przy czym będzie to jedyna forma wynagrodzenia, pożyczka będzie udzielona na okres maksymalnie 5 lat, łączna wartość zobowiązań z tytułu pożyczek wynosić będzie nie więcej niż 20 mln zł oraz pożyczka nie pochodzi z raju podatkowego, podatnik może zapewnić sobie brak weryfikacji swoich umów pożyczek przez organ podatkowy.

Z kolei w przypadku transakcji dotyczących usług o niskiej wartości dodanej przewidziano, że organ podatkowy nie będzie w ogóle weryfikował wysokości narzutu, jeżeli nie będzie on wynosił więcej niż 5% kosztów, pod warunkiem, że kalkulacja jest wykonywana metodą koszt plus lub MTN, usługobiorca będzie posiadał kompletną kalkulację kosztów rodzajowych oraz opis sposobu zastosowania kluczy alokacji (dla wszystkich podmiotów powiązanych korzystających z usługi).

Zasady wejścia w życie nowych przepisów

Kluczowe pytanie w obliczu tak daleko idących zmian brzmi – od kiedy zaczną one obowiązywać?

Na chwilę obecną przewiduje się wejście w życie ustawy zmieniającej z dniem 1 stycznia 2019 r., przy tym moment obowiązkowego stosowania nowych zasad określono przez pryzmat dochodów uzyskanych po dniu 31 grudnia 2018 r. W przypadku transakcji, które rozpoczęły się przed 31 grudnia 2018 r. i są kontynuowane w 2019 roku, zgodnie z przepisem przejściowym należy stosować przepisy nowe dla tej części transakcji, która jest realizowana po 31 grudnia 2018 r., co oznacza, że podatnicy musieliby podzielić transakcje ciągłe dla potrzeb odpowiedniego ich opisanie w dokumentacji jak również zastosowania właściwej metody w myśl omawianych wyżej zasad. Przewidziano również opracowanie nowych przepisów wykonawczych, co wydaje się niezbędne dla możliwości praktycznego zastosowania nowego systemu, jednak dotychczasowe przepisy wykonawcze (a zatem rozporządzenia z 2009 r. i z 2013 r.) miałyby być stosowane nadal aż do momentu wejścia w życie nowych przepisów wykonawczych, nie później jednak niż do końca marca 2019 r.

W projekcie zaproponowano również, aby podatnicy mogli już wcześniej dobrowolnie, według własnego uznania, stosować częściowo przepisy nowe – przede wszystkim dla potrzeb ustalenia zakresu obowiązku dokumentacyjnego – już w odniesieniu do dochodów uzyskanych po 31 grudnia 2017 r.

LESZEK DUTKIEWICZ

Partner w Russell Bedford. Od 2011 roku związany z Russell Bedford Poland. W latach 2008 – 2011 pracował dla czołowych firm doradczych (Ernst&Young, KPMG, BDO) świadcząc usługi z zakresu doradztwa podatkowego. Specjalizuje się w prawie podatkowym i gospodarczym, przede wszystkim w zakresie prawa podatkowego międzynarodowego, postępowań podatkowych, podatku VAT oraz cen transakcyjnych. Autor publikacji o tematyce związanej z prawem podatkowym, cywilnym i międzynarodowym. Wykładowca na szkoleniach z zakresu prawa podatkowego. Posiada wykształcenie prawnicze, w 2008 roku ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

BOŻENA PAWŁOWSKA

Starszy konsultant w dziale doradztwa podatkowego. Od początku 2013 r. związana z kancelarią Russell Bedford Poland. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Specjalizuje się w prawie podatkowym, doradzając klientom w bieżących sprawach związanych przede wszystkim z tematyką cen transferowych.

PLANOWANE ZMIANY W PODATKOWYCH ASPEKTACH LEASINGU



Ministerstwo Finansów zapowiada zmiany w podatkowych aspektach leasingu, które mają wejść w życie 1 stycznia 2019 r. Zakładają ustanowienie limitu kwotowego w wysokości 150 tys. zł rocznie – ten limit ma się odnosić do możliwości zaliczania rat leasingowych do kosztów uzyskania przychodu. Oznacza to, że raty leasingowe przekraczające limit 150 tys. nie zostaną uznane za koszty podatkowe, a tym samym nie obniżą podstawy opodatkowania.

Kolejna, niekorzystna dla przedsiębiorców zmiana w kwestii leasingu, dotyczy ograniczenia zaliczania rat leasingowych do kosztów uzyskania przychodu w przypadku użycia samochodu do celów mieszanych, tj. jednocześnie do celów związanych z działalnością gospodarczą i do celów prywatnych. Jakiegokolwiek użycie samochodu do celów prywatnych sprawi, że tylko połowa raty leasingowej zo-

stanie uznana za koszt podatkowy. Taki schemat byłby analogiczny do obecnych uregulowań dotyczących odliczenia VAT-u od zakupu samochodu używanego do celów mieszanych. Odliczenie całości nie jest co prawda wykluczone, jednak wiąże się z trudnościami. Jeśli ktoś chce odliczyć całość VAT-u, to musi spełnić określone wymogi ewidencyjne, aby udowodnić, że samochód nie jest

używany w najmniejszym stopniu do celów prywatnych. Można się spodziewać analogicznych realiów w kwestii zaliczania rat leasingowych do kosztów podatkowych. To oznaczałoby, że zaliczenie całości raty do kosztów uzyskania przychodu wymagałoby spełnienia wymogów ewidencyjnych, aby udowodnić brak jakiegokolwiek użycia pojazdu na cele prywatne.

PAWEŁ KULA

Od 2016 roku związany z Russell Bedford Poland. Absolwent studiów prawniczych, Doradca Podatkowy nr 12969. Specjalizuje się w podatku akcyzowym oraz dokumentacji cen transferowych. Autor artykułów o tematyce podatkowej publikowanych na branżowych portalach internetowych.

MECHANIZM PODZIELONEJ PŁATNOŚCI – OBJAŚNIENIA PODATKOWE

Od 1 lipca 2018 r. obowiązują przepisy ustawy o podatku od towarów i usług, dotyczące dobrowolnego zastosowania metody podzielonej płatności w podatku VAT. Ministerstwo Finansów wydało objaśnienia podatkowe, które mają wyjaśnić szereg wątpliwości związanych z wejściem tego mechanizmu.



Split payment to nowe rozwiązanie prawne dotyczące szczególnego sposobu dokonywania płatności za pośrednictwem rachunków bankowych lub SKOK-ów, z tytułu należności udokumentowanych wystawioną fakturą z kwotą VAT. Podstawowym założeniem mechanizmu podzielonej płatności jest rozdzielanie zapłaty należności przelewem na kwotę odpowiadającą kwocie podatku VAT wykazanej na fakturze, która trafia na specjalny rachunek dostawcy, czyli rachunek VAT, oraz na kwotę odpowiadającą wartości sprzedaży netto wykazanej na fakturze, która jest przelewana na rachunek rozliczeniowy powiązany z rachunkiem VAT.

Zakres stosowania mechanizmu podzielonej płatności

Podział płatności dokonywany jest na poziomie systemów banków lub

SKOK-ów. Split payment może być zastosowany jedynie przy płatnościach bezgotówkowych realizowanych za pośrednictwem polecenia przelewu lub polecenia zapłaty, nie będzie natomiast miał zastosowania w przypadku płatności gotówką, kartą, w ramach kompensaty czy potrącenia. Nie można wykonać przelewu poprzez powyżej wskazany mechanizm w walucie innej niż polska. Mechanizm podzielonej płatności ma zastosowanie jedynie w relacjach B2B, w odniesieniu do transakcji dokonywanych przez podatników VAT na rzecz innych podatników VAT. Nie ma możliwości zastosowania go w relacjach B2C. Powyższy mechanizm nie może być używany do zapłaty za czynności lub zdarzenia pozostające poza zakresem VAT, a także za świadczenia zwolnione z VAT, opodatkowane stawką 0% VAT lub objęte odwrotnym obciążeniem.

Jak działa split payment?

O zastosowaniu metody split payment będzie decydował nabywca. Posiada on inicjatywę w tym zakresie. Ma on także możliwość zapłaty jedynie części faktur poprzez zastosowanie mechanizmu podzielonej płatności. Podatnik nie musi informować o zastosowaniu mechanizmu urzędu skarbowego czy też swoich kontrahentów. Rachunek VAT jest automatycznie przypisany do rachunków firmowych związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez konieczności złożenia wniosku o jego założenie.

Można powiedzieć, że jest to rachunek specjalnego przeznaczenia ze względu na to, że zgromadzone na nim środki będą mogły być wykorzystane na ściśle wskazane w ustawie cele, m.in. na:

- zapłatę kwoty podatku VAT należnego wynikającą z deklaracji VAT na konto urzędu skarbowego (zapłata zobowiązania podatkowego w podatku VAT),
- zapłatę podatku VAT wynikającą z faktur za nabyte towary lub usługi z wykorzystaniem metody podzielonej płatności (płatność dla dostawcy),
- przekazania (przeksięgowanie) wskazanej kwoty podatku VAT na firmowy rachunek rozliczeniowy, po uprzednim złożeniu wniosku do naczelnika US i dokonanej przez niego weryfikacji zwrotu. W tym zakresie wydaje on stosownie postanowienie (w terminie 60 dni).

Jeśli posiadacz rachunku chce dokonać płatności za nabyte towary i usługi z zastosowaniem split payment musi wypełnić dedykowany komunikat przelewu podając następujące informacje:

- numer faktury, w związku z którą dokonywana jest płatność,
- kwota brutto do zapłaty,
- kwota podatku VAT wynikająca z faktury,
- numer, za pomocą którego dostawca towaru lub usługodawca jest zidentyfikowany na potrzeby podatku (np. NIP, EuroNIP).

Rachunek VAT może być obciążony w celu realizacji zajęcia na podstawie administracyjnego tytułu wykonawczego, dotyczącego egzekucji należności z tytułu podatku VAT.

Zapłata poprzez mechanizm podzielonej płatności nie ma zastosowania do przelewów zbiorczych, ponieważ musi być związana z konkretną fakturą. Dla osobistych rachunków rozliczeniowych, często wykorzystywanych przez mikro przedsiębiorców, nie będzie możliwości otwarcia rachunku VAT. W związku z powyższym nie będzie również możliwości zaksięgowania płatności otrzymanych przy użyciu komunikatu przelewu. Płatności takie będą zwracane na konto nabywcy.

Wniosek o wydanie zgody na przekazanie środków z rachunku VAT

Podatnik VAT może zwrócić się do naczelnika urzędu skarbowego z wnioskiem o wydanie zgody na przekazanie środków zgromadzonych na rachunku VAT do swobodnego dysponowania. Wniosek powinien zawierać:

- rachunek VAT, z którego mają być uwolnione środki;
- rachunek rozliczeniowy albo rachunek w SKOK, na który mają być przebrane środki z rachunku VAT (może to być wyłącznie rachunek rozliczeniowy lub rachunek w SKOK, dla którego jest prowadzony ten rachunek VAT);
- wysokość środków, zgromadzonych na rachunku VAT, jaka ma zostać przekazana na rachunek rozliczeniowy albo rachunek w SKOK.

Naczelnik urzędu skarbowego ma 60 dni od dnia otrzymania wniosku na wydanie zgody lub odmowę przekazania środków z rachunku VAT.

Rachunek VAT może być obciążony w celu realizacji zajęcia, na podstawie administracyjnego tytułu wykonawczego, dotyczącego egzekucji należności z tytułu podatku VAT.

AURELIA ULITA

Konsultant w dziale doradztwa podatkowego. Od 2017 r. związana z kancelarią Russell Bedford Poland. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Doświadczenie zawodowe zdobywała w renomowanych lubelskich kancelariach prawno-podatkowych. Przedmiotem jej zainteresowań zawodowych jest prawo podatkowe, a w szczególności podatki dochodowe.

PODATNICY BĘDĄ MOGLI WYSTĄPIĆ O ZWROT NADPŁACONEGO PODATKU OD NIERUCHOMOŚCI

Interpretacja MF i zmiany w przepisach ustawy o OZE dotyczących opodatkowania elektrowni wiatrowych pozwolą na odzyskanie nadpłat z podatku od nieruchomości.

W dniu 22 czerwca 2018r. Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Paweł Gruza udzielił odpowiedzi na interpelację poselską nr 22571 w sprawie kwalifikacji obiektów budowlanych na potrzeby opodatkowania podatkiem od nieruchomości po wyroku

jak dla budynku, czyli na podstawie powierzchni (np. 10m²) razy obowiązująca stawka (np. 10 m² x 23 zł = 230 zł), a nie na podstawie wartości budowli, czyli nie na podstawie wartości urządzeń znajdujących się przykładowo w takiej stacji. Jeżeli zatem dana konstrukcja budowlana będzie spełniała definicję budynku, wówczas powinna być opodatkowana podatkiem od nieruchomości jak budynek, a nie jak budowla.

Kwalifikowanie obiektów budowlanych

Pytanie poselskie Pawła Skuteckiego z dnia 24 maja 2018 r. zostało skierowane na prośbę Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, który to konwent wniósł o pilne podjęcie działań mających na celu uporządkowanie

stanu prawnego związanego z kwalifikowaniem obiektów budowlanych, w tym elektrowni wiatrowych na potrzeby podatku od nieruchomości.

Sprawa nie jest błaha, ponieważ dotyczy możliwości odzyskania przez przedsiębiorców wielomilionowych nadpłat w podatku od nieruchomości przy jednoczesnym rzeczywistym uszczupleniu bieżących i przyszłych budżetów gmin w związku z obowiązkiem zwrotu podatku z odsetkami. Wobec powyższego stanowisko Ministerstwa Finansów w przedmiotowej sprawie jest istotne i na pewno warto je poznać.

Analizując odpowiedź MF i powołanie się już na początku odpowiedzi na następującą część wyroku TK:

stwierdzenie niekonstytucyjności regulacji podatkowej we wskazanym powyżej zakresie nie skutkuje automatycznie obowiązkiem odmiennego zakwalifikowania - na potrzeby określenia podatku od nieruchomości - obiektów budowlanych, w tym kontenerów telekomunikacyjnych (...), do których odnoszone było przyjęte jednolicie w orzecznictwie sądów administracyjnych zapatrywanie dotyczące możliwości uznania za budowle obiektów odpowiadających definicji budynku. Ustalenie charakteru tych obiektów w oparciu o właściwe przepisy prawne, z pominięciem jednak zakwestionowanego fragmentu treści normatywnej, i po przeprowadzeniu wymaganego postępowania dowodowego jest kompetencją organów podatkowych oraz kontrolujących ich działalność sądów administracyjnych.

oraz na to, że: *stwierdzenie niekonstytucyjności zakresu znaczeniowego definicji budowli, który został ustalony w jednolitym orzecznictwie sądów administracyjnych, nie ma charakteru bezwzględnego, a także na to, że organy podatkowe, w przypadku każdego obiektu, muszą poddać ocenie jego status prawnopodatkowy, najlepiej kierując się opinią biegłego - de facto przerzuca się na gminy i sądy administracyjne decyzje o tym, co jest budynkiem a co nie, przy czym - przy ocenie wolno brać pod uwagę właściwe przepisy prawa i wynik postępowania dowodowego.*

Same przepisy prawa przy definicji budynku nie są zbyt skomplikowane, ponieważ zgodnie z art. 3 pkt 2 Prawa



Trybunału Konstytucyjnego („TK”) z dnia 13 grudnia 2017 roku (sygnatura akt SK 48/15), który uznał za niezgodne z konstytucją stanowisko, zakładające, że obiekt spełniający definicję budynku może być budowlą w rozumieniu przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2017 r. poz. 1785, ze zm.). W praktyce oznacza to, że przykładowo jeżeli przyjmiemy, iż stacja transformatorowa, często murowana, jest budynkiem (a w takim przypadku zasadniczo spełnia definicję budynku, ponieważ jest stale związana z gruntem, ma fundament, jest wyodrębniona ścianami z przestrzeni i posiada dach), to opodatkowanie podatkiem od nieruchomości powinno być ustalone

budowlanego przez budynek należy rozumieć taki obiekt budowlany, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiadający fundamenty i dach. Jednocześnie przepis art. 46 § 1 k.c. wskazuje na trwałe związanie z gruntem jako cechę charakterystyczną dla budynku. Dla oceny czy w danej sprawie mamy rzeczywiście do czynienia z budynkiem, czy z budowlą, konieczna będzie analiza konkretnego przypadku, poparta wywodami odnoszącymi się do każdej z cech wyróżniających budynek, np. czy mamy do czynienia z fundamentami pod urządzenia, oraz osłonami takiego urządzenia przed działaniem czynników atmosferycznych, czy też być może będą to jednak przegrody budowlane. Taka ocena będzie niezwykle istotna w prowadzonych ewentualnie postępowaniach wznawieniowych, jak również w sprawach bieżących na potrzeby określenia właściwej wysokości podatku od nieruchomości.

Zapewne ocena stanu faktycznego każdego przypadku będzie tworzyła możliwości dla podatnika i organu podatkowego dochodzenia swych racji przed sądem, który jak zawsze zostanie obciążony odpowiedzialnością za wyrokowanie w tym zakresie, nie mogąc jednak brać pod uwagę – jak miało to często miejsce dotychczas – pozaustawowych cech budynku, w tym funkcji jakie ma pełnić dana konstrukcja.

Kontrowersje przy opodatkowaniu elektrowni wiatrowych

Konwent Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego zapytał jednocześnie o opodatkowanie elektrowni wiatrowych. MF wskazało na swoje niezmiennie stanowisko, że od 2017 r. przedmiotem opodatkowania jest cała elektrownia wiatrowa, tj. jej części budowlane oraz niebudowlane (techniczne). Tym samym zdaniem Ministerstwa nie jest uprawnione twierdzenie m.in. niektórych organów podatkowych, że opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlegały od 2017 r. jedynie części budowlane elektrowni wiatro-

wych. Należy zauważyć, że w zakresie elektrowni wiatrowych, które zasadniczo trudno byłoby zakwalifikować jako budynek, a nie budowlę, wyrok TK odnoszący się do kwalifikacji obiektu jako budynek w większości przypadków tak naprawdę niewiele zmienia.

Jednakże Ministerstwo zwróciło uwagę na to, że w zakresie opodatkowania podatkiem od nieruchomości elektrowni wiatrowych, dużo bardziej istotne są przepisy ustawy z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw, która poprzez nowelizację m.in. przepisu art. 3 ust. 3 Prawa budowlanego zmienia zasady opodatkowania elektrowni wiatrowych. Mianowicie w art. 3 ust. 3 Prawa budowlanego dokonano zmiany definicji budowli w ten sposób, że za budowlę będzie uważana tylko część urządzeń technicznych (kocioł, pieców przemysłowych, elektrowni jądrowych, elektrowni wiatrowych i innych urządzeń) oraz fundamenty pod maszyny i urządzenia – jako odrębne pod względem technicznym części przedmiotów składających się na całość użytkową. Powyższe pozwoli na opodatkowanie podatkiem od nieruchomości jedynie fundamentów i masztu (czyli części budowlanych) wiatraków. Opodatkowanie podatkiem od nieruchomości nie będzie dotyczyło urządzenia, którego znaczna wartość wpływała dotychczas na wysoki podatek od nieruchomości.

Ustawa z dnia 7 czerwca 2018 r. o zmianie ustawy o odnawialnych źródłach energii oraz niektórych innych ustaw została ogłoszona w Dzienniku Ustaw pod poz. 1276 w dniu 29 czerwca 2018 r. Jej przepisy w zakresie dotyczącym opodatkowania elektrowni wiatrowych weszły w życie z dniem 30 czerwca 2018 r., z mocą od dnia 1 stycznia 2018 r. Zatem podatnicy, którzy zadeklarowali podatek od nieruchomości za 2018 r. od całej elektrowni wiatrowej, a nie tylko od części budowlanej, będą mogli wystąpić o zwrot nadpłaconego podatku.

„Ustawodawca deklaruje, że obowiązek składania jednolitych plików kontrolnych jest tylko jednym z narzędzi, których zastosowanie ma na celu uszczelnienie systemu podatkowego. Planowane są dalsze kroki, o których będziemy na bieżąco informować.

ALEKSANDRA KSIĘŻYK

Dyrektor Działu Prawnego w Warszawie. Radca prawny, od 2013 roku związana z Russell Bedford. Kieruje Działem Prawnym w Kancelarii Russell Bedford. Posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w warszawskich Kancelariach Prawnych głównie przy obsłudze średnich i dużych przedsiębiorstw, ale również spółek Skarbu Państwa. Realizuje niestandardowe projekty i wdraża nieszablonowe rozwiązania, przygotowuje zgodnie z indywidualnymi potrzebami klientów. Autorka artykułów dotyczących głównie aspektów związanych z procesami transformacyjnymi.

NSA LIBERALIZUJE PRAWO PODATKOWE W ZAKRESIE SPADKÓW I DAROWIZN

Wyrok NSA wprowadza rewolucyjne zmiany w podatku od darowizn. Na mocy umowy z darczyńcą można będzie wydać pieniądze na określony cel i od wydatku nie zapłacić podatku.

Stan faktyczny, będący przedmiotem orzeczenia, dotyczył sytuacji podatkniczki, która otrzymała darowiznę pieniężną od matki. Ze względu na niezgłoszenie tego faktu organom podatkowym straciła możliwość zwolnienia z opodatkowania darowizny otrzymanej w tzw. kręgu najbliższej rodziny (darowizna w ramach tzw. zerowej grupy podatkowej). Przed organami podatkowymi podniosła jednak, że darowizna była obciążona obowiązkiem wykonania polecenia. Matka zobowiązała ją bowiem do przekazania części pieniędzy mężowi i przeznaczenia reszty na zakup nieruchomości. Organ podatkowy tylko w części uwzględnił wyjaśnienia podatkniczki i zażądał podatku od tej części darowizny, którą wydała na zakup nieruchomości dla siebie. Spór toczył się o interpretację przepisów art. 7 ust. 1 i 2 ustawy o podatku od spadków i darowizn. Zgodnie bowiem z tymi przepisami podstawę opodatkowania stanowi wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych po potrąceniu długów i ciężarów. Jeżeli spadkobierca, obdarowany lub osoba, na której rzecz został uczyniony zapis zwykły lub windykacyjny, zostali obciążeni obowiązkiem wykonania polecenia lub zapisu zwykłego, wartość obciążenia z tego tytułu stanowi

ciężar spadku, darowizny, zapisu zwykłego lub windykacyjnego, a w przypadku polecenia – o ile zostało wykonane.

Podatkniczka konsekwentnie twierdziła, że wydanie pieniędzy zgodnie z poleceniem matki skutkowało tym, że nie wystąpiła kwota podlegająca opodatkowaniu, ponieważ nie było podstawy opodatkowania. Zdaniem organu takie stanowisko było nie do zaakceptowania, bowiem sytuacja, w której podatnik realnie korzysta z otrzymanej darowizny nie może pozostać naturalna podatkowo.

Spór w pierwszej instancji wygrał fiskus. Obdarowana nie złożyła jednak bronii. Zaskarżyła wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego do Naczelnego Sądu Administracyjnego, który przyznał jej rację. NSA stwierdził, że brak jest podstaw do uznania, że tylko polecenie wykonane na rzecz osoby trzeciej stanowić będzie ciężar darowizny. W uzasadnieniu ustnym sąd zwrócił uwagę, że są dwa warunki zmniejszenia podstawy opodatkowania. Po pierwsze w umowie darowizny musi znaleźć się polecenie. Po drugie polecenie musi zostać wykonane. Bez znaczenia jest, zdaniem sądu kasacyjnego, czy polecenie zostanie

wykonane na rzecz osoby trzeciej, obdarowanego czy darczyńcy. NSA podkreślił, że organy podatkowe nie mogą zmieniać charakteru instytucji prawa cywilnego w celu profiskalnej nadinterpretacji przepisów prawa podatkowego. Cel uzgodniony w konkretnej umowie cywilnoprawnej ma bowiem pierwszeństwo przed celem typowym. W związku z powyższym nic nie stoi na przeszkodzie, aby w umowie darowizny strony postanowiły zawrzeć obowiązek wykonania polecenia na rzecz samego obdarowanego.

Orzeczenie to jest przełomowe przede wszystkim z tego względu, że pozwala podatnikom na legalną możliwość obniżenia zapłaty podatku od spadków i darowizn, i to niezależnie od grupy podatkowej, w której się znajdują. Ustawodawca nie przewiduje bowiem, poza wyżej wskazanymi, żadnych innych warunków dotyczących obniżenia podstawy opodatkowania, w szczególności zakazu wykonania polecenia na własną rzecz. W praktyce oznacza to, że przy właściwym ułożeniu zapisów umownych z darowizny w kieszeni podatnika zostanie trochę więcej pieniędzy.

MARCIN KOŁKOWICZ

Doradca podatkowy, konsultant podatkowy w Russell Bedford Poland Sp. z o.o., absolwent Administracji, Zarządzania oraz Marketingu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II. Tematyką prawa podatkowego zajmuje się od 2012 roku. Doświadczenie zdobywał w lubelskich oraz w warszawskich kancelariach doradztwa podatkowego. Autor i współautor wielu publikacji podatkowych, w szczególności dla portalu prawno-podatkowego TaxFin.pl. W swojej karierze zajmował się zarówno zagadnieniami dotyczącymi podatków bezpośrednich jak i pośrednich, ze szczególnym uwzględnieniem podatku od towarów i usług (VAT).

OPODATKOWANIE POŻYCZKI – KIEDY PCC, A KIEDY VAT. NOWY WYROK NSA

Jak wynika z wyroku NSA z dnia 24 kwietnia 2018 r., sygn. akt II FSK 1105/16, jednorazowe czy incydentalne udzielenie pożyczki w ramach działalności gospodarczej bez zamiaru prowadzenia działalności w takim zakresie może skutkować opodatkowaniem pożyczki podatkiem od czynności cywilnoprawnych, bez względu na posiadanie statusu podatnika VAT.

Powszechnie wiadomo, że pożyczka jako prosta konstrukcja prawna bywa instrumentem dość często wykorzystywanym przez przedsiębiorców jako tytuł prawny do przekazania danemu podmiotowi odpowiednich kwot. Oczywiście elementy umowy pożyczki są zachowane i cały stosunek prawny nie budzi wątpliwości. Chodzi jednak o to, czy i jakim podatkiem należy opodatkować umowę pożyczki, w sytuacji, gdy stroną umowy jest przedsiębiorca będący podatnikiem VAT. Jak wynika bowiem z przepisu art. 1 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych podatkowi temu podlegają umowy pożyczki pieniędzy lub rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku. Z kolei w art. 2 tej ustawy zawarto katalog czynności, które wyłączone są spod opodatkowania, w tym m.in. czynności cywilnoprawne, inne niż umowa spółki i jej zmiany, jeżeli przynajmniej jedna ze stron z tytułu dokonania tej czynności jest:

- opodatkowana podatkiem od towarów i usług,
- zwolniona z podatku od towarów

i usług, z wyjątkiem:

- umów sprzedaży i zamiany, których przedmiotem jest nieruchomości lub jej część, albo prawo użytkowania wieczystego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu, prawo do domu jednorodzinnego w spółdzielni mieszkaniowej lub prawo do miejsca postojowego w garażu wielostanowiskowym lub udział w tych prawach,
- umowy sprzedaży udziałów i akcji w spółkach handlowych.

A zatem – jak podkreślił NSA w wyroku z dnia 24 kwietnia 2018r. sygn. akt II FSK 1105/16 – aby można było stwierdzić, że umowa pożyczki nie podlega opodatkowaniu PCC, należy w pierwszej kolejności ustalić czy jedna ze stron z tytułu dokonania pożyczki jest opodatkowana podatkiem od towarów i usług lub z niego zwolniona. Kluczowe jest zatem rozważenie wszystkich okoliczności sprawy. Mianowicie sam fakt bycia czynnym podatnikiem VAT nie przesądza o tym, że strona czynności będzie opodatkowana VAT-em. Elementem decydującym nie

jest również wpis przedmiotu działalności (PKD) w KRS. Może być bowiem tak, że udzielanie pożyczek będzie tzw. „działalnością uzupełniającą” przedsiębiorcy. Oczywiście nie można też kwestionować z góry tego, że jeżeli dokonano pożyczki tylko raz, to przedsiębiorca nie miał zamiaru kontynuowania działalności w zakresie udzielania pożyczek. Decydujące znaczenie będą miały zatem okoliczności związane z wolą świadczenia profesjonalnych usług w zakresie pośrednictwa finansowego i udzielania pożyczek pieniężnych innym podmiotom. Ważne jest, aby móc wykazać, że osoby zarządzające podmiotem rzeczywiście zamierzały taką działalność prowadzić; że istniała wydzielona komórka organizacyjna dysponującej wyodrębnionymi środkami finansowymi na prowadzenie działalności pożyczkowej, że podmiot planował i podejmował działania w kierunku rozwoju tego obszaru działalności. W przeciwnym razie, w stosunku do umowy pożyczki może zaistnieć realne ryzyko zakwalifikowania takiej umowy jako zawartej przez przedsiębiorcę poza VAT-em i w konsekwencji uznania, że podlega ona pod PCC.

ALEKSANDRA KSIĘŻYK

Dyrektor Działu Prawnego w Warszawie. Radca prawny, od 2013 roku związana z Russell Bedford. Kieruje Działem Prawnym w Kancelarii Russell Bedford. Posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w warszawskich Kancelariach Prawnych głównie przy obsłudze średnich i dużych przedsiębiorstw, ale również spółek Skarbu Państwa. Realizuje niestandardowe projekty i wdraża nieszablonowe rozwiązania, przygotowuje zgodnie z indywidualnymi potrzebami klientów. Autorka artykułów dotyczących głównie aspektów związanych z procesami transformacyjnymi.

KIEDY DOCHODY Z ZAGRANICY WYKAŻESZ W PIT – ZMIANY PO WEJŚCIU KONWENCJI MLI NA PRZYKŁADACH



Jednym z założeń nowego prawa, wprowadzonego przez MLI, jest zastąpienie metody unikania podwójnego opodatkowania na metodę zaliczenia proporcjonalnego. Zobacz jak w praktyce zmieniły się zasady rozliczania i składania zeznań podatkowych.

7 czerwca 2017 r. w Paryżu 68 państw, w tym Polska, podpisało Wielostronną Konwencję implementującą środki traktatowego prawa podatkowego, mające na celu zapobieganie erozji podstawy opodatkowania i przenoszeniu zysku (*Multilateral convention to implement tax treaty – related measures to prevent base erosion and profit shifting – w skrócie MLI*). Głównym celem Konwencji jest skuteczne przeciwdziałanie optymalizacjom podatkowym w skali międzynarodowej. Dla Polski ratyfikowanie Konwencji wiąże się docelowo z wprowadzeniem zmian do 78 umów w sprawie unikania podwójnego opodatkowania. Nowe prawo obowiązuje od 1 lipca. Jednym z założeń jest zastąpienie metody unikania podwójnego opodatkowania, tzw. wyłączenia z progresją, na metodę zaliczenia proporcjonalnego (art. 5 Konwencji). Ta pierwsza polega na tym, że zwalnia się z opodatkowania dochód osiągnięty w drugim państwie, jednak ma on wpływ na ustalenie stopy procentowej, według której należy obliczyć należny podatek od dochodu osiągniętego w Polsce. Wadą tej metody jest możliwość powstania podwójnego nieopodatkowania w sytuacji, w której w drugim państwie dochód jest zwolniony z opodatkowania. Zjawiskom takim zapobiega metoda zaliczenia proporcjonalnego. Jej zastosowanie oznacza, że dochód osiągnięty za granicą jest opodatkowany w Polsce, ale od obliczonego podatku odlicza się podatek zapłacony za granicą. Odliczenie to możliwe jest tylko do wysokości

podatku przypadającego proporcjonalnie na dochód uzyskany w drugim państwie.

Jakie skutki dla zwykłego Kowalskiego pracującego za granicą będą miały wprowadzane zmiany – najlepiej będzie zaobserwować na przykładach

Założmy, że Jan Kowalski mieszka wraz z rodziną na stałe w Wielkiej Brytanii, tam uzyskuje również całość swojego dochodu. W jego sytuacji nic się nie zmienia, jego rezydencja podatkowa jest w UK. W związku z tym dochody z pracy w UK nie podlegają opodatkowaniu w Polsce (jako dochody nierezydenta), nie ma obowiązku ich deklarowania – czyli składania właściwego zeznania podatkowego.

podatku przypadającego proporcjonalnie na dochód uzyskany w drugim państwie.

Jakie skutki dla zwykłego Kowalskiego pracującego za granicą będą miały wprowadzane zmiany – najlepiej będzie zaobserwować na przykładach

Założmy, że Jan Kowalski mieszka wraz z rodziną na stałe w Wielkiej Brytanii, tam uzyskuje również całość swojego dochodu. W jego sytuacji nic się nie zmienia, jego rezydencja podatkowa jest w UK. W związku z tym dochody z pracy w UK nie podlegają opodatkowaniu w Polsce (jako dochody nierezydenta), nie ma obowiązku ich deklarowania – czyli składania właściwego zeznania podatkowego.

Zmodyfikujemy nasz przykład, zakładając, że podatnik jest polskim rezydentem podatkowym tzn. w Polsce posiada ośrodek interesów życiowych – tu znajduje się jego rodzina. W UK przebywa tylko czasowo (np. 4 miesiące w roku wykonując prace sezonowe), osiągając tam swój jedyny dochód w ciągu roku. Dotychczas jego dochody osiągnięte w UK były zwolnione w Polsce z opodatkowania przy zastosowaniu metody wyłączenia z progresją. Podatnik nie miał również obowiązku składania w Polsce zeznania podatkowego. Na obecną chwilę jego dochody również nie będą podlegały opodatkowaniu w Polsce ze względu na możliwość zastanawiania tzw. ulgi abolicyjnej. Jednakże ze względu na zastosowanie metody zaliczenia proporcjonalnego powstanie obowiązek składania zeznania rocznego w Polsce, obejmującego dochody z pracy w UK.

Ostatni rozważany przez nas przypadek będzie dotyczył sytuacji, w której podatnik podobnie jak w przykładzie powyżej posiada ośrodek interesów życiowych w Polsce i na jej terytorium uzyskuje część swojego dochodu. Pozostałą część uzyskuje na terenie UK, gdzie przebywa czasowo w celach zarobkowych. W jego sytuacji zmieni się jedynie sposób rozliczenia podatku. Do tej pory dochody z pracy w UK były zwolnione z opodatkowania w Polsce przy zastosowaniu metody wyłączenia z progresją. Jednak ze względu na uzyskiwanie dochodów również w Polsce był zobowiązany złożyć zeznanie podatkowe. Podatek od dochodów osiągniętych w Polsce obliczał wg stopy procentowej przy kalkulowa-

niu, której uwzględniał dochód z pracy w UK. Po zmianie przez Konwencję UPO, do osiągniętych w UK dochodów będzie mógł zastosować tzw. ulgę abolicyjną, co oznacza brak opodatkowania tego dochodu w Polsce. Podobnie jak wcześniej będzie miał również obowiązek złożenia w Polsce zeznania rocznego, obejmującego dochody z Polski oraz wykazującego dochody z pracy w UK.

Z przeanalizowanych przykładów wynika, że pod warunkiem opodatkowania dochodu w kraju źródła polscy podatnicy pracujący lub dorabiający za granicą nie będą zobowiązani do zapłaty w Polsce podatku. Jednak w pewnych sytuacjach został nałożony na nich dodatkowy obowiązek złożenia w Polsce zeznania podatkowego, w którym wykażą dochody uzyskane w innych państwach. Na stronie Ministerstwa Finansów widnieje jednak informacja, że resort rozważa wprowadzenie rozwiązań usuwających niepotrzebne obowiązki administracyjne w tym zakresie.

Podsumowując, należy zwrócić uwagę na to, że wyżej wskazane zmiany nie obejmują z automatu wszystkich umów w sprawie unikania podwójnego opodatkowania, których stroną jest Polska. Aby mogły one obowiązywać, druga strona umowy musi ratyfikować Konwencję. Nie może też złożyć zastrzeżenia co do obowiązywania art. 5 MLI. Na chwilę obecną Konwencja obowiązuje w Austrii, Jersey, Słowenii, Wyspie Man, a od 1 października 2018 r. zacznie obowiązywać również w Wielkiej Brytanii, Serbii oraz Szwecji.

Z przeanalizowanych przykładów wynika, że pod warunkiem opodatkowania dochodu w kraju źródła polscy podatnicy pracujący lub dorabiający za granicą nie będą zobowiązani do zapłaty w Polsce podatku. Jednak w pewnych sytuacjach został nałożony na nich dodatkowy obowiązek złożenia w Polsce zeznania podatkowego, w którym wykażą dochody uzyskane w innych państwach.

MARCIN KOŁKOWICZ

Doradca podatkowy, konsultant podatkowy w Russell Bedford Poland Sp. z o.o., absolwent Administracji, Zarządzania oraz Marketingu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II. Tematyką prawa podatkowego zajmuje się od 2012 roku. Doświadczenie zdobywał w lubelskich oraz w warszawskich kancelariach doradztwa podatkowego. Autor i współautor wielu publikacji podatkowych, w szczególności dla portalu prawno-podatkowego TaxFin.pl. W swojej karierze zajmował się zarówno zagadnieniami dotyczącymi podatków bezpośrednich jak i pośrednich, ze szczególnym uwzględnieniem podatku od towarów i usług (VAT).

KOMISJA EUROPEJSKA CHCE SKUTECZNIEJ WALCZYĆ Z WYŁUDZENIAMI VAT – NOWE PROPOZYCJE OBEJMĄ WDT I WNT

Mechanizm podatku VAT podatny jest na nadużycia z uwagi na specyficzną konstrukcję dokonywania transakcji pomiędzy podmiotami w dwóch różnych krajach członkowskich. Komisja Europejska, świadoma problemu, pod koniec maja przedstawiła propozycję mającą na celu znaczące utrudnienie dokonywania oszustw w transakcjach wewnątrzspółnotowych.

Sposób na „znikających podatników”

Zmiana ma być znacząca. KE proponuje, aby opodatkowanie według właściwej stawki podatku VAT dla kraju nabycia następowało już w kraju sprzedaży. Kwotę tego podatku do właściwego urzędu skarbowego państwa nabycia przekazywać miałby urząd skarbowy państwa sprzedaży. Pozwoliłoby to wyeliminować istnienie podmiotu, który w ramach funkcjonującej karuzeli podatkowej zwany jest „znikającym podatnikiem” (missing trader). Podmiot ten (najczęściej fikcyjna spółka zarejestrowana w „wirtualnym” biurze) po zakupie towaru w innym kraju nie odprowadza właściwego podatku VAT z tytułu WNT i szybko „sprzedaje” towar do kolejnego podmiotu, uczestnika karuzeli podatkowej. Z drugiej strony, brak stawki VAT 0% przy sprzedaży do innego kraju członkowskiego eliminowałby

ewentualną korzyść z wcześniejszego fikcyjnego obrotu towarem, w celu zwiększenia kwoty podatku naliczonego, którego zwrotu można domagać się od urzędu skarbowego. Podmiot, który realizuje takie korzyści w nomenklaturze VAT zwany jest „brokerem”.

Narzędzie do ustalania stawki podatku

Propozycja jest niewątpliwie ciekawa. Jednak może napotkać przeszkody. Od razu nasuwa się pytanie w jaki sposób sprzedawca będzie miał ustalać jaka stawka podatku VAT jest właściwa w państwie nabycia dla towaru czy usługi, które sprzedaje? Nie trzeba przypominać, iż stawki podatku VAT mogą być różne dla wydawałoby się podobnego towaru. W jaki sposób zweryfikować czy stawka na dany towar jest właściwa stawce, gdy jednego dnia realizuje się dostawę do nabywcy na Malcie i w Ru-

munii? Komisja Europejska chce rozwiązać ten problem tworząc specjalny portal informacyjny dla przedsiębiorców, w którym będzie można ustalić właściwą stawkę podatku. Rozwiązanie niewątpliwie jest ciekawe. Jednak czy ten portal będzie na bieżąco aktualizowany i obejmie wszystkie możliwe towary, które mogą być przedmiotem transakcji? Po stronie twórców i administratorów takiego systemu wymagana będzie niezwykła skrupulatność.

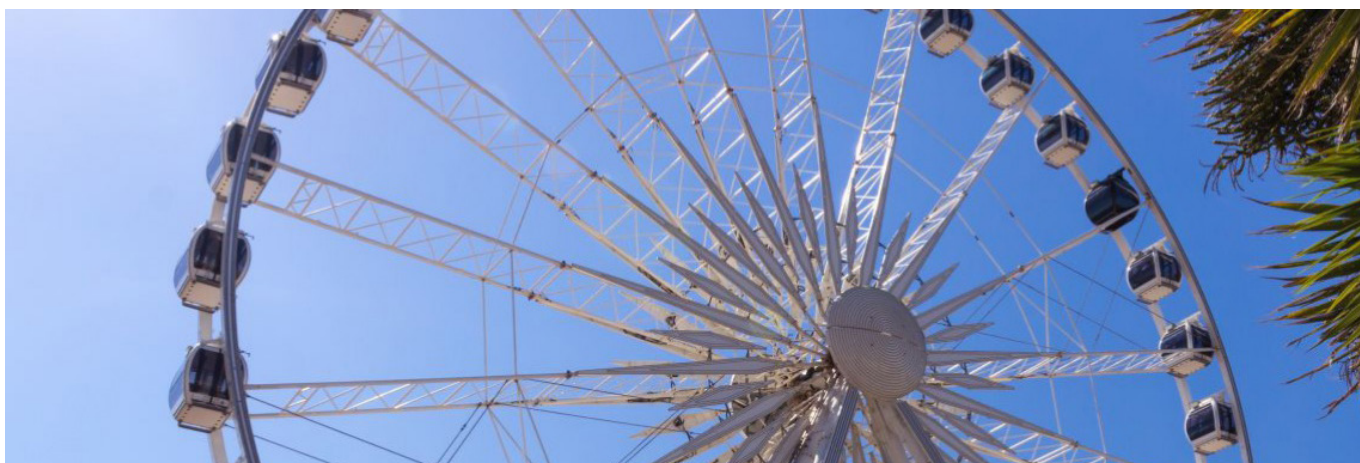
Konieczna będzie również większa współpraca między administracjami podatkowymi państw członkowskich, które będą sobie przekazywać kwoty podatku VAT, wpłacone z tytułu transakcji wewnątrzspółnotowej. Komisja Europejska jest dobrej myśli. Podatnicy przekonają się czy jej pomysły się sprawdzą, jeśli proponowane zmiany wejdą w życie, co może nastąpić w bliżej nieokreślonej przyszłości.

MIKOŁAJ STANISŁAWSKI

Od 2017 r. związany z kancelarią Russell Bedford Poland. W 2007 r. ukończył Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W latach 2008-2011 r. odbył aplikację adwokacką. Od 2011 r. wpisany na listę adwokatów przy Okręgowej Radzie Adwokackiej w Warszawie. W 2016 r. ukończył Podyplomowe Studium Podatków i Prawa Podatkowego UW. Specjalizuje się w sprawach podatkowych oraz karno-skarbowych.

UNIA EUROPEJSKA WSPÓLNIE O KARUZELACH PODATKOWYCH

Ministrowie finansów państw Unii Europejskiej planują koordynację działań w celu wspólnego zwalczania przestępstw podatkowych, zwłaszcza w kwestii tzw. karuzel podatkowych związanych z nadużyciami w podatku VAT. Pojawił się także postulat ujednolicenia stawek VAT w poszczególnych państwach Unii Europejskiej na rynku publikacji (zarówno papierowych, jak i elektronicznych).



Jak podaje strona Ministerstwa Finansów 13 lipca odbyło się pierwsze posiedzenie ECOFIN pod przewodnictwem prezydencji austriackiej. „Główne cele prezydencji to ukończenie unii bankowej i rozwijanie unii rynków kapitałowych, pogłębienie i wzmocnienie koordynacji polityk gospodarczych oraz poprawa skuteczności i sprawiedliwości systemów podatkowych. Chodzi również o zwalczanie oszustw podatkowych i unikania opodatkowania, a tak-

że zapewnienie odpowiednich zasobów finansowych w ramach budżetu UE.”

Zwalczanie oszustw podatkowych (zwłaszcza tych dotyczących podatku VAT) wymaga koordynacji działań poszczególnych państw UE. Karuzela podatkowa wyłudniająca VAT to klasyczny przykład schematu podatkowego nadużycia, które ma charakter międzynarodowy. Działania w ramach jednego państwa mogą być w tej kwestii niewystarczające.

Osobną kwestią (niezwiązaną z tematyką zwalczania oszustw podatkowych lub uszczelniania podatków) była kwestia ujednolicenia stawek VAT na książki, gazety i czasopisma (zarówno tradycyjne w formie papierowej jak i elektroniczne).

Państwa UE mają dużą swobodę w kwestii ustalania stawek VAT, jednak to nie wyklucza inicjatyw mających na celu ujednolicenie tych stawek w poszczególnych segmentach rynku.

PAWEŁ KULA

Od 2016 roku związany z Russell Bedford Poland. Absolwent studiów prawniczych, doradca podatkowy nr 12969. Specjalizuje się w podatku akcyzowym oraz dokumentacji cen transferowych. Autor artykułów o tematyce podatkowej publikowanych na branżowych portalach internetowych.

FORBES: PRACODAWCY PRZESTANĄ DOPŁACAĆ ZA PALIWO DLA PRACOWNIKÓW. PRZEŁOMOWY WYROK

Lipcowy wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego daje podatnikom nadzieję, że nie będą musieli płacić podatku od paliwa do służbowego auta wykorzystywanego także prywatnie. A może nawet dostaną zwrot. Przedsiębiorca, który powierza zatrudnionym u niego osobom samochody do celów służbowych musi wziąć pod uwagę konsekwencje podatkowe. PIT obejmuje nie tylko wynagrodzenie pracownika, lecz także dodatki, nagrody oraz świadczenia otrzymane nieodpłatnie od pracodawcy.

Rozliczenia z fiskusem mogą się skomplikować, jeśli ktoś uzyskuje samochód do celów służbowych, ale używa go również prywatnie – wówczas pracownik otrzymuje nieodpłatne świadczenie podlegające opodatkowaniu. Tutaj pojawia się pytanie: czy należy zapłacić podatek od wartości paliwa do tego samochodu? Pracodawcy i pracownicy oczywiście chcieliby, żeby wartość paliwa nie zwiększała podstawy opodatkowania, jednak urzędy skarbowe są odmiennego zdania.

Wyrok NSA z 10 lipca (sygn. II FSK 1185/16) daje nadzieję na to, że zacięty spór zostanie zakończony z korzyścią dla podatników, to znaczy nie będą już musieli płacić podatku od wartości paliwa do samochodu służbowego wykorzystywanego również do celów prywatnych. Co więcej, pojawia się realna perspektywa na ubieganie się o zwrot nadpłaconego podatku.

Możliwy przełom po wyroku NSA

Wykorzystywanie samochodu służbowego do celów prywatnych przez pracownika jest opodatkowane ryczałtowo. Jeśli silnik ma pojemność do 1600 cm³ to wartość nieodpłatnego świadczenia podlegającego opodatkowaniu przyjmuje się w kwocie 250 zł miesięcznie. Dla silników o pojemności większej niż 1600 cm³ kwota

ta wzrasta do 400 zł. Pracodawcy, jako płatnicy zaliczek na PIT, przekonywali, że te kwoty (250 i 400 zł) obejmują wszelkie opłaty związane z użytkowaniem pojazdu (również paliwo).

Organy skarbowe broniły stanowiska, że kwoty ryczałtowe dotyczą wydatków typu ubezpieczenie samochodu lub wymiany amortyzatorów, a paliwo stanowi osobną kategorię, która zwiększa podstawę opodatkowania.

Sądy administracyjne zajęły w tym sporze stanowisko korzystne dla podatników już jakiś czas temu. Przykładowo: wyrok WSA w Opolu z 6 maja 2016 r. (sygn. akt I SA/Op 68/16). Wszystkie korzystne dla przedsiębiorców orzeczenia były jednak wydawane przez Wojewódzkie Sądy Administracyjne. To było za mało, żeby przełamać opór skarbowki. Wyrok NSA nie jest pierwszym orzeczeniem idącym w tym kierunku, jednak można mieć nadzieję na korzystny przełom z powodu rangi tego sądu. Naczelnny Sąd Administracyjny, jak sama nazwa wskazuje, znajduje się na samej górze hierarchii w postępowaniach sądowoadministracyjnych dotyczących podatków.

Konsekwencje

Najbardziej oczywistą konsekwencją

wyroku NSA mogą być oszczędności podatkowe. Dodatkową korzyść stanowią znaczne uproszczenia w rozliczeniach. To z kolei może obniżyć opłatę dla biura rachunkowego lub odciążyć wewnętrzny dział księgowości. Osobną kwestią jest możliwość ubiegania się o zwrot nadpłaconego podatku.

Należy jednak wziąć pod uwagę, że wyrok NSA daje duże możliwości, ale niczego nie zmienia w sposób automatyczny. Moc oddziaływania orzeczenia sądu to kwestia, która odróżnia system prawny Europy kontynentalnej (w tym również Polskę) od krajów anglosaskich. W państwach takich jak USA wyrok sądu stanowi precedens, który wiąże sądy niższego szczebla w innych sprawach. Europa kontynentalna przyjęła zasadę, że sędzia podlega tylko przepisom prawnym. Orzeczenia sądów w innych sprawach są wskazaniem, ale do niczego nie obligują.

Wyrok NSA nie stanie się formalnie wiążący ani dla Wojewódzkich Sądów Administracyjnych, ani dla organów podatkowych. Można mieć jednak nadzieję, że organy podatkowe zgodzą się z poglądem prawnym NSA albo przynajmniej – z obawy przed przegraną w sądzie – nie będą kwestionowały rozliczeń podatników wbrew wyrokowi NSA.

DR ANDRZEJ DMOWSKI

Partner zarządzający Russell Bedford, Doktor Nauk Prawnych, Adwokat, Doradca Podatkowy, Doradca Restrukturyzacyjny, Certified Public Accountant – Biegły Rewident w Irlandii, Certified Fraud Examiner - Biegły ds. Wykrywania Przestępstw i Nadużyć Gospodarczych, Certified Internal Controls Auditor - Międzynarodowy Audytor Wewnętrzny. Absolwent University of Cambridge - British Centre for English and European Legal Studies - Faculty of Law and Administration, absolwent i stypendysta Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w rozliczeniach transakcji między podmiotami powiązаныmi - transfer pricing, aspektach prawno-podatkowych M&A oraz zagadnieniach dotyczących pochodnych instrumentów finansowych.

FORBES: ZUS PRZEŚWIETLI MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE. CZY TO ZGODNE Z PRAWEM?

Czy władza państwowa może zaglądać na nasze profile w mediach społecznościowych, żeby nas weryfikować? Można pomyśleć, że nic nie stoi na przeszkodzie bo żaden przepis ustawy tego nie zakazuje. Chodzi o zasadę „czego prawo nie zabrania jest dozwolone”.



Wspomniana zasada nie ma jednak zastosowania do działań władzy państwowej wobec obywateli. W tej kwestii mechanizm jest odwrotny. Zgodnie z art. 7. Konstytucji RP „organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Z tego z kolei wynika, że organy państwowe mogą podejmować działania władcze wobec obywateli tylko wtedy jeśli przepis prawny wyraźnie na to pozwala. Nie można też rozszerzać takich uprawnień ponad granice ustawowe. To jest fundament prawa konstytucyjnego nie tylko w Polsce, ale w całej zachodniej kulturze prawnej.

Z drugiej strony dowodem w sprawie może być wszystko co nie zostało wyłączone przez ustawę z katalogu dowodów (np. tajemnica spowiedzi). Zasady prawne niekiedy ze sobą kolidują.

Media społecznościowe jako dowód, że ktoś nie choruje

Pracownik, który uzyskuje zwolnienie lekarskie w celach wypoczynkowych, a nie zdrowotnych może sam nieświadomie

ujawnić stworzoną przez siebie iluzję. Jedno zdjęcie z wakacji wrzucone na wirtualny profil w czasie udawanej choroby to potencjalny dowód nieuczciwości wobec pracodawcy i ZUS-u. Z tego powodu niektórzy urzędnicy szukają dowodów w mediach społecznościowych.

Czy takie działania ZUS-u jest dopuszczalne? Nie ma żadnego przepisu prawnego, który pozwala tej instytucji na przeglądanie prywatnych profili w Internecie. Z drugiej strony takie informacje z wirtualnej rzeczywistości nie zostały objęte zakazem dowodowym przez ustawę.

Sprawa wydaje się kontrowersyjna jednak do tej pory więcej argumentów prawnych wydawało się przemawiać na korzyść ZUS-u. Niektórzy mieli nadzieję, że pomoc dla ochrony naszej prywatności przyjdzie z Brukseli wraz z wejściem w życie regulacji dotyczących ochrony danych osobowych (rozporządzenie RODO).

Unijne rozporządzenie RODO powinno dać nową jakość

Rozporządzenie RODO jest aktem prawnym wyznaczającym standardy ochrony danych osobowych w UE. Podstawowy cel tych regulacji to więcej gwarancji prywatności. RODO zakłada, że przetwarzanie danych osobowych odbywa się za wyraźną zgodą konkretnej osoby. Prywatne firmy i organy państwowe nie mogą dowolnie pozyskiwać danych pozwalających na identyfikację czyjejs tożsamości.

Wydawało się, że wejście w życie unijnych przepisów sprawi, że ZUS porzuci metodę weryfikacji obywateli przy użyciu mediów społecznościowych. Niestety wszystko wskazuje na to, że nikt nie zamierza rezygnować z kontrowersyjnej praktyki postępowania.

Wykrywanie nierzetelnych zwolnień lekarskich przy użyciu zdjęć z wakacji może wydawać się błahostką jednak to tylko wycinek większej całości. Chodzi o wyważenie granic pomiędzy interesem państwa i ochroną prywatności.

DR ANDRZEJ DMOWSKI

Partner zarządzający Russell Bedford, Doktor Nauk Prawnych, Adwokat, Doradca Podatkowy, Doradca Restrukturyzacyjny, Certified Public Accountant – Biegły Rewident w Irlandii, Certified Fraud Examiner - Biegły ds. Wykrywania Przestępstw i Nadużyć Gospodarczych, Certified Internal Controls Auditor - Międzynarodowy Audytor Wewnętrzny. Absolwent University of Cambridge - British Centre for English and European Legal Studies - Faculty of Law and Administration, absolwent i stypendysta Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego. Specjalizuje się w rozliczeniach transakcji między podmiotami powiązаныmi - transfer pricing, aspektach prawno-podatkowych M&A oraz zagadnieniach dotyczących pochodnych instrumentów finansowych.

NIE BĘDZIE MOŻNA ZASKARŻYĆ DECYZJI O BLOKADZIE KONTA FIRMY NA 72 GODZINY

Szef Krajowej Administracji Skarbowej może zablokować rachunek bankowy, gdy z analizy ryzyka wynika, że dany podmiot może wykorzystywać system bankowy do celów związanych z wyłudzeniami skarbowymi lub do wyłudzenia podatku. Nie wskazano jednak, jakie zachowania przedsiębiorcy mogą spowodować sankcję w postaci zablokowania konta przez KAS oraz zniesiono możliwość zaskarżenia decyzji o blokadzie konta firmy na 72 godziny.

Ustawa z dnia 24 listopada 2017 r. o zmianie niektórych ustaw w celu przeciwdziałania wykorzystywaniu sektora finansowego do wyłudzeń skarbowych wprowadza System Teleinformatyczny Izby Rozliczeniowej (STIR). System ten ułatwia wymianę informacji między sektorem bankowym a Krajową Administracją Skarbową. Zgodnie z postanowieniami powyższej ustawy Szef Krajowej Administracji Skarbowej będzie otrzymywał informacje o rachunkach podmiotów innych niż rachunki osób fizycznych, służące do celów prywatnych. Uzyska on także informacje o wszystkich transakcjach tych podmiotów, dokonywanych za pośrednictwem objętych systemem rachunków bankowych lub rachunków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej. Zebrane dane posłużą do dokonywania analizy ryzyka wystąpienia wyłudzenia skarbowego.

Ustawa o STIR zezwala szefowi Krajowej Administracji Skarbowej na zablokowanie konta w przypadku, gdy z analizy ryzyka wynika, że dany podmiot może wykorzystywać system bankowy do celów związanych z wyłudzeniami skarbowymi lub podatkowymi. Nie wskazano jednak jakie zachowania przedsiębiorcy mogą spowodować sankcję w postaci zablokowania konta przez KAS. Ponadto w wyniku nowelizacji Ordynacji podatkowej oraz innych ustaw zniesiono możliwość zaskarżenia decyzji o blokadzie konta firmy na 72 godziny. Występuje natomiast zaskarżalność decyzji o przedłużeniu blokady. Resort finansów informuje, że ewentualne uzasadnienie postanowień o blokadach na 72 godziny mogłoby doprowadzić do ujawnienia algorytmów, które wygenerowały informacje o symptomach nieprawidłowości.

Nowelizacja zwiększa zakres informacji wysyłanych w trybie dziennym przez banki i SKOK-i w mechanizmie STIR o następujące dane: adresy IP, informacje o innych blokadach oraz zajęciach wierzytelności, a także o informacjach o pełnomocnikach składających dyspozycję transakcji. Rozszerzono definicję rachunku podmiotu kwalifikowanego o rachunek VAT i rachunek lokaty terminowej. Znowelizowano także przepisy dotyczące zasad informowania klienta o tej blokadzie.

Zasadą jest, że ustawa ma wejść w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, jednakże część przepisów będzie obowiązywać z dniem następującym po dniu ogłoszenia, a niektóre od 1 lipca 2019 r.

Jeśli chcieliby Państwo otrzymać więcej informacji na ten temat – zapraszamy do kontaktu.

AURELIA ULITA

Młodszy konsultant w dziale doradztwa podatkowego. Od 2017 r. związana z kancelarią Russell Bedford Poland. Absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Doświadczenie zawodowe zdobywała w renomowanych lubelskich kancelariach prawno-podatkowych. Przedmiotem jej zainteresowań zawodowych jest prawo podatkowe, a w szczególności podatki dochodowe.

PLANUJESZ POŁĄCZENIE LUB PODZIAŁ SPÓŁKI? UWAŻAJ NA ZMIANY W PRAWIE!

Od 1 stycznia 2018 r. przeprowadzenie transakcji łączenia i dzielenia spółek wymaga uzasadnienia ekonomicznego. Jeśli go nie ma, właściciele spółki zapłacą podatek od wartości rynkowej przejmowanego majątku.

Z początkiem tego roku zmieniła się sytuacja związana z opodatkowaniem transakcji łączenia i dzielenia spółek. Gdy urząd skarbowy uzna, że głównym jej celem było uzyskanie korzyści podatkowej, a więc że nie była ona przeprowadzona z przyczyn uzasadnionych ekonomicznie, spółka przeprowadzająca przekształcenie może być zmuszona zapłacić podatek dochodowy od całej wartości rynkowej przejmowanego majątku. Wszystkiemu winna nowelizacja ustawy PIT oraz ustawy CIT. Zmianie uległ m.in. art. 24 ust. 19 ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Obecnie w jego świetle „zwolnienie z opodatkowania aportu przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części nie jest stosowane, jeżeli celem wniesienia przedsiębiorstwa lub jego zorganizowanej części jest uniknięcie lub uchylenie się od opodatkowania”. Dodatkowo znówelizowany art. 24 ust. 20 wprowadził domniemanie, że głównym lub jednym z głównych celów aportu przedsiębiorstwa

lub jego zorganizowanej części jest uniknięcie lub uchylenie się od opodatkowania, jeżeli czynność ta nie zostanie przeprowadzona z uzasadnionych przyczyn ekonomicznych. Taki sam wymóg został wprowadzony w zmienianym art. 12 ust. 12 i ust. 13 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. W świetle tych zmian urząd skarbowy może zażądać zapłaty podatku aż trzykrotnie: od spółki przy przejęciu innej spółki, przy jej późniejszej sprzedaży, a także od współników spółki.

Dodatkowo, zgodnie z art. 10 ust. 4 i ust. 4a ustawy CIT, transakcje połączeń lub podziałów spółek oraz wymiany udziałów mogą korzystać z przywileju neutralności podatkowej jedynie wówczas, gdy są przeprowadzone z uzasadnionych przyczyn ekonomicznych. Niestety termin „uzasadnione przyczyny ekonomiczne” jest na tyle niejasny, że pozostawia dużą swobodę interpretacyjną organom podatkowym.



KATARZYNA KOŁBUŚ

Redaktor Russell Bedford, odpowiedzialna za treści na portalach wewnętrznych firmy, prowadząca RB Magazine. Zajmuje się również PR w obszarze social media. Ukończyła filologię polską na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej i redakcję tekstu na Uniwersytecie Warszawskim, jak też warsztaty z zakresu public relations i marketingu internetowego.



WESZŁO W ŻYCIE SZYBSZE PRZEDAWNIANIE ROSZCZEŃ

9 lipca 2018r. weszły w życie istotne zmiany przepisów Kodeksu cywilnego w zakresie terminów przedawnienia roszczeń. Najważniejsze z nich to skrócenie ogólnego 10-letniego terminu przedawnienia roszczeń do lat 6. Na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać, że ustawa nowelizująca k.c. w największym możliwym zakresie wychodzi naprzeciw potrzebom ochrony interesów konsumentów, ale czy na pewno...

Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, Nr 1104, dalej jako: „Ustawa”) wprowadza ważne zmiany w zakresie przedawnienia roszczeń i kwestii z tym związanych. Najważniejsze rozwiązania wprowadzane ustawą to:

skrócenie ogólnego 10-letniego terminu przedawnienia roszczeń do lat 6,

- skrócenie terminu przedawnienia roszczenia zasądzonego wyrokiem sądowym, orzeczeniem innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, orzeczeniem sądu polubownego, ugodą sądową albo przed sądem polubownym przed mediatorem i zatwierdzoną przez sąd – z 10 do 6 lat,
- upływ terminu przedawnienia roszczenia z końcem roku kalendarzo-

wego (a więc zawsze z dniem 31 grudnia), co oznacza de facto wydłużenie 6, 3 i 2 letniego terminu przedawnienia o okres do końca roku kalendarzowego, w którym następuje przedawnienie,

- upływ terminów przedawnienia krótszych niż 2 lata, pozostaje bez zmian, t.j. tutaj nie będzie miał zastosowania przepis o upływie terminu przedawnienia z końcem roku kalendarzowego,

- wynikający z nowego art. 117 § 21 k.c. obowiązek sądu badania z urzędu upływu terminu przedawnienia w sprawie przeciwko konsumentowi, czyli odmiennie niż dotychczas podniesienie zarzutu przedawnienia nie będzie warunkiem koniecznym do formalnego badania przez sąd przedawnienia w sprawie. Co więcej w Ustawie zadbano od razu o sprawy będące w toku, w ten sposób, że jeżeli w danej sprawie do dnia 9 lipca 2018r. nie został podniesiony zarzut przedawnienia, to i tak sąd powinien rozpoznawać sprawę z uwzględnieniem nowych przepisów, czyli biorąc pod uwagę z urzędu zarzut przedawnienia,
- sąd będzie mógł również nie wziąć pod uwagę przedawnienia roszczenia w wyjątkowych przypadkach (choć rozwiązanie to może budzić uzasadnione wątpliwości),
- przepisy ustawy będą miały zastosowanie do roszczeń powstałych przed dniem 9 lipca 2018r. i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych z następującymi wyjątkami:
- jeżeli zgodnie z nowymi przepisami k.c. termin przedawnienia w danej sprawie jest krótszy niż był do dnia 9 lipca 2018 r. (czyli termin ogólnego przedawnienia roszczenia uległ skróceniu z 10 do 6 lat), to wówczas bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w dniu 9 lipca 2018r.,
- jeżeli jednak przedawnienie, którego bieg terminu rozpoczął się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy nastąpiłoby przy uwzględnieniu dotychczasowego terminu przedawnienia wcześniej, to przedawnienie następuje z upły-

wem tego wcześniejszego terminu (np. termin 10 letni płynie i w dniu 9 lipca 2018r. upłynęło już np. 8 lat, wówczas przedawnienie nastąpi w 2020r. – czyli po 2 latach od 9 lipca 2018r., a nie po 6 latach od dnia 9 lipca 2018r.),

- w przypadku roszczeń przysługujących konsumentowi powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej – stosuje się przepisy w brzmieniu dotychczasowym, czyli dla konsumentów, będą to terminy dłuższe – 10 letnie.

Na pierwszy rzut oka może się wydawać, że wprowadzona ustawą nowelizacją kodeksu cywilnego jest dobrodziejstwem dla konsumentów i ma chronić przede wszystkim ich interesy. Jednakże biorąc pod uwagę sprawy związane z unieważnianiem kredytów frankowych, nie może ująć uwadze trafne spostrzeżenie, że jeżeli sąd stwierdzi nieważność danej umowy indeksowanej do waluty obcej, to stosunek prawny uważa się za niezawarty, a strony mają obowiązek zwrócić sobie otrzymane świadczenia. I tutaj roszczenia banków o zwrot niespłaconych kredytów podlegają przedawnieniu z upływem 3 lat od wypłaty kredytu, natomiast roszczenia konsumentów o zwrot spłaconych rat kredytów przedawniają się zaś z upływem lat 10 licząc od chwili dokonania wpłaty. Unieważnienie umów prowadziłoby więc do sytuacji, w której banki musiałyby zwrócić to, co jej druga strona świadczyła, a konsumenci z powodzeniem mogliby powołać się na zarzut przedawnienia i nie

oddać bankom ani złotych. W chwili obecnej ustawa wprowadza sytuację, w której sąd, gdy dojdzie do przekonania lub będzie już w zasadzie wiadomo w sprawie, że mamy do czynienia z przedawnieniem, wówczas taki sąd będzie mógł „w wyjątkowych przypadkach” i tylko „jeżeli wymagają tego względy słuszności” nie uwzględnić zarzutu przedawnienia na rzecz konsumenta w sporze z bankiem.

Warto zauważyć, że nowy przepis art. 117 § 1 k.c. wprowadzony ustawą, stanowi, że właśnie „w wyjątkowych przypadkach sąd może, po rozważeniu interesów stron, nie uwzględnić upływu terminu przedawnienia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi, jeżeli wymagają tego względy słuszności” – czyli taka sama zasada nie będzie działała w sprawie przeciwko przedsiębiorcy. Przykładowo w razie podniesienia przez przedsiębiorcę zarzutu (z wniosku a contrario nowego art. 117 § 21 k.c. - przedsiębiorca nadal powinien jednak podnosić zarzut przedawnienia w formalny sposób), że roszczenie konsumenta przeciwko przedsiębiorcy jest przedawnione, sąd nie będzie mógł zastosować nowego przepisu art. 117 § 1 k.c. i oceniać z perspektywy przesłanek wskazanych w tym przepisie, czy zarzut przedawnienia podniesiony przez przedsiębiorcę w sporze wszczętym przez konsumenta jest zasadny. Na szczęście ustawodawca nie zabrał się za nowelizację starej, dobrej 5 k.c. (przepis ten stanowi o nadużyciu prawa, czyli w przytoczonym przykładzie nadużyciu zarzutu przedawnienia przez przedsiębiorcę) i w takim przypadku sądy będą miały jeszcze coś do powiedzenia.

ALEKSANDRA KSIĘŻYK

Dyrektor Działu Prawnego w Warszawie. Radca prawny, od 2013 roku związana z Russell Bedford. Kieruje Działem Prawnym w Kancelarii Russell Bedford. Zajmuje się przygotowaniem, a następnie wdrożeniem i przeprowadzeniem procesów połączeń, podziałów i przekształceń, a także tworzeniem i likwidacją podmiotów. Realizuje niestandardowe projekty i wdraża nieszablone rozwiązania, przygotowywane zgodnie z indywidualnymi potrzebami klientów. Autorka artykułów dotyczących głównie aspektów związanych z procesami transformacyjnymi.

RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH PRZECIWKO REGULACJOM W KWESTII EGZEKUCJI KOMORNICZEJ WOBEC DROBNYCH PRZEDSIĘBIORCÓW



Rzecznik Praw Obywatelskich zwrócił się do minister finansów Jadwigi Emilewicz o zmianę regulacji dotyczących egzekucji komorniczej wobec osób prowadzących jednoosobową działalność gospodarczą. Według niego obecne przepisy prawne w tym zakresie są sprzeczne z konstytucyjną zasadą nakazującą poszanowanie godności.

Rzecznik Praw Obywatelskich ocenia, że zasady dotyczące egzekucji komorniczej wobec osób z jednoosobową działalnością gospodarczą rażąco naruszają społeczne poczucie sprawiedliwości, gdyż nie są objęte żadnymi ograniczeniami, w szczególności nie gwarantują żadnego minimum socjalnego.

RPO podkreśla, że do zakresu jego obowiązków należy m.in. ochrona małych i średnich przedsiębiorców. Podstawowy

mankament krytykowanych przez niego regulacji to brak ograniczeń dotyczących zakresu egzekucji komorniczej tj. nie ma takiej kwoty, która byłaby zwolniona z egzekucji komorniczej w celu zapewnienia minimum egzystencji.

RPO zwraca uwagę na podobne przepisy, w których określono taką minimalną kwotę, której komornik nie może zająć:

„wobec dłużnika-pracownika potrąceń

na świadczenia alimentacyjne można dokonywać do wysokości 3/5 wynagrodzenia ze stosunku pracy, a innych należności - do wysokości połowy wynagrodzenia. Ochroną przed egzekucją objęte są zasiłki dla bezrobotnych, dodatki aktywizacyjne, stypendia i dodatki szkoleniowe”

Według RPO nie ma żadnych podstaw, aby minimum socjalne nie przysługiwało osobom z jednoosobową działalnością gospodarczą.

PAWEŁ KULA

Od 2016 roku związany z Russell Bedford Poland. Absolwent studiów prawniczych, Doradca Podatkowy nr 12969. Specjalizuje się w podatku akcyzowym oraz dokumentacji cen transferowych. Autor artykułów o tematyce podatkowej publikowanych na branżowych portalach internetowych.



Szkolenia zamknięte
PROJEKTUJĄC
I PROWADZĄC SZKOLENIA
ZAMKNIĘTE, ZAWSZE
DOPASOWUJEMY JE DO
POTRZEB ZAMAWIAJĄCEJ
ORGANIZACJI.

Russell Bedford Poland Akademia dysponuje profesjonalną kadrą trenerów i specjalistów posiadających ogromną wiedzę merytoryczną i warsztat praktyczny, co w połączeniu z licznymi kontaktami w branży hotelarskiej daje nieograniczone możliwości przy organizowaniu szkoleń in-company. Dzięki dopasowaniu merytorycznemu do indywidualnych potrzeb uczestników zapewniamy one najwyższą skuteczność.

Kontakt

Kinga Szostak
Manager ds. kluczowych klientów
T: +48 533 339 801
E: kinga.szostak@russellbedford.pl

www.russellbedford.pl

www.rbakademia.pl

rbmagazine.russellbedford.pl

Biuro Warszawa

ul. Marynarska 11
02-674 Warszawa
T: 22 299 01 00
F: 22 427 44 02
E: office@russellbedford.pl

Biuro Gdańsk

ul. Jaśkowa Dolina 81
80-286 Gdańsk
F: 22 427 44 02
E: gdansk@russellbedford.pl

Biuro Katowice

ul. Lompy 14 lok. 410
40-040 Katowice
T: 32 731 34 20
F: 32 731 34 21
E: katowice@russellbedford.pl

Biuro Kraków

Al. Płk. Wł. Beliny-Prażmowskiego 29/7
31-514 Kraków
T: 32 731 34 20
F: 22 427 44 02
krakow@russellbedford.pl